

Boże, któremu pomsta należy sprawnie

psalm XCIV

(data pierwszego wydania: 1580)

muzyka: **Mikołaj GOMÓŁKA**
(1535? - 1609?)

słowa: **Jan KOCHANOWSKI**
(1530 - 1584)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

Bo - że, któ - re - mu pom - sta na - le - ży

Bo - że, któ - re - mu pom - - - sta na - le - ży

Bo - że, któ - re - mu pom - - - sta na - le - ży

Bo - że, któ - re - mu pom - - - sta na - le - ży

S

A

T

B

spraw - nie, O - każ wszyt - kie - mu świa - tu wła - dzą swą jaw -

spraw - nie, O - każ wszyt - kie - mu świa - tu wła - dzą swą jaw -

spraw - nie, O - każ wszyt - kie - mu świa - tu wła - dzą swą jaw -

spraw - nie, O - każ wszyt - kie - mu świa - tu wła - dzą swą jaw -

10

S
nie. O-ckni sie, sę - dzia wie - cznej spra-wie - dli - wo - ści, A

A
nie. O-ckni sie, sę - dzia wie - cznej spra - wie - dli - wo - ści, A

T
nie. O-ckni sie, sę - dzia wie - cznej spra-wie - dli - wo - ści, A

B
nie. O-ckni sie, sę - dzia wie - cznej spra-wie - dli - wo - ści, A

15

S
lu - dziom har - dym za - płać ich wsze - te - czno - ści.

A
lu - dziom har - dym za - płać ich wsze - te - czno - ści.

T
lu - dziom har - dym za - płać ich wsze - te - czno - ści.

B
lu - dziom har - dym za - płać ich wsze - te - czno - ści.

PSALM XCIV
Deus, ultionum Domine

1.

Boże, któremu pomsta należy sprawnie,
Okaz wszystkimu światu władzę swą jawnie.
Ockni się, sędzia wiecznej sprawiedliwości,
A ludziom hardym zapłać ich wszeteczności!

2.

Długoż, o wieczny Boże, ludzie zuchwali
Na szczęście tak bezpiecznie będą kazali?
Długoż się swym łotrostwem będą chlubili,
Którzy wstyd i cnotę swą na szrót puścili?

3.

Twój lud trapią, dziedzictwo Twoje plądrują,
Gościa, wdowę, siroty nędzne mordują
I mówią: "Nie widzi Bóg; płonę nadzieje,
By miał rozumieć, co się na świecie dzieje."

4.

Uważcie to, szaleni, u siebie tedy,
A wy rozum, o głupcy, miejcie wzdąm kiedy
Kto umiał ucho stworzyć i oko, temu
Jako być głuchym albo ślepym samemu?

5.

Kto świat karze za jego wszeteczne sprawy,
Waszym złościom jako być może łaskawy?
Kto ludziom rozum daje, tenże człowieczy
Rozmyśl i skryte rady zna, że nie g'rzeczy.

6.

Szczęśliwy, którego Ty uczniem swym liczysz,
Boże wieczny, i w swoim Zakonie ćwiczysz.
Taki w powszechną trwogę pokój uczuje,
Zaczem niepobożnemu dół się gotuje.

7.

Abowiem swoich wiernych Pan nie opuści
Ani dziedzictwa swego szarpać dopuści;
Jeszcze i sprawiedliwość będzie płaciła,
I najdzie się na świecie cnotliwych siła.

8.

Kto na mię tak jest łaskaw i na me zdrowie,
Że się przeciwko grzesznym przy mnie opowie?
By mnie był Pan nie dodał sam swej pomocy,
Dawno bych już był w wiecznej pogrzeżon nocy.

9.

By się namniej pode mną noga zachwiała,
Twoja mię łaska, Panie, wnet zadzierzała;
Jako mię barzo troski moje suszyły,
Tak mię wdzięczne pociechy Twoje chłodziły.

10.

Spólnego nic przewrotni z Tobą nie mają,
Którzy prawem tyraństwo swe nakrywają;
Którzy przeciw cnotliwym praktyki kuja
A niewinne nad prawo jawne skazują.

11.

Panie, Tyś moja skała, Tyś mój obrońca;
Ty mnie strzec, jakoś począł, będziesz do końca
I oddasz niepobożnym ich nieprawości
A okrutni będą Twej syci srogości.